

Demokracja bezpośrednia

podstawowe informacje



lubbe**zpośrednio.pl**

Instytut Demokracji Bezpośredniej

Demokracja bepośrednia

podstawowe informacje

Redakcja

Piotr Trudnowski

Korekta

Iza Bielec

Projekt

Grzegorz Karasiński

Spis treści

Zamiast wstępu	7
1. Co rozumiemy przez pojęcie demokracji?	8
2. Podstawy demokracji bezpośredniej	12
3. Instrumenty demokracji bezpośredniej	13
4. Przykłady i kryteria	17
5. Demokracja bezpośrednia w Polsce	19
6. Wady i zalety	28
7. Co zmieniłoby wzmocnienie demokracji bezpośredniej?	31
8. Najczęściej zadawane pytania	34
9. Autor	38
10. O Instytucie Demokracji Bezpośredniej	38



Zamiast wstępu



W klasie toczyły się od tygodni gorące dyskusje nad celem następnej wycieczki. Uczniowie zaproponowali kilka wariantów miejsc docelowych.

Nauczyciel określił jedynie realistyczny program ramowy wycieczki. Chodziło o dostosowanie go do możliwości finansowych, wieku, zainteresowań i potrzeb uczniów, ich stanu zdrowia, kondycji, sprawności fizycznej oraz umiejętności.

Nauczyciel i uczniowie prowadzili konsultacje, dyskutowali, rozważając rozmaite argumenty. Następnie zebrane zostały konkretne propozycje celu wycieczki. Tu była potrzebna inicjatywa ze strony uczniów. Wreszcie, na sam koniec, klasa zagłosowała w ramach referendum. W ten sposób podjęła wiążącą, czyli ostateczną decyzję.

Każdy uczeń mógł, jeśli tylko chciał, zagłosować, stawiając na otrzymanej kartce do głosowania krzyżyk przy celu wycieczki, który mu najbardziej odpowiadał. Nie miało przy tym znaczenia, ilu uczniów wstrzymało się od głosu, bowiem brak udziału w głosowaniu uważano za bierne poparcie dla podjętej decyzji.

Mamy tutaj przykład demokracji bezpośredniej: uczniowie sami inicjują cel wycieczki, a następnie podejmują bezpośrednio w głosowaniu wiążącą decyzję. Wszyscy są podmiotami decyzyjnymi, a większość rozstrzyga o miejscu docelowym wycieczki w drodze głosowania, a więc w referendum. Jest przestrzeń na wymianę argumentów i poważną refleksję.



Ten przykład to dowód, że demokracja bezpośrednia może być przydatna w naszym codziennym życiu. Przyznacie, że możliwość wpływu na dotyczące nas bezpośrednio sprawy to atrakcyjna alternatywa dla odgórnego narzucania rozstrzygnięć. Czy to może działać na poziomie państwa? O tym dowiedzie się z lektury tej broszury!

1

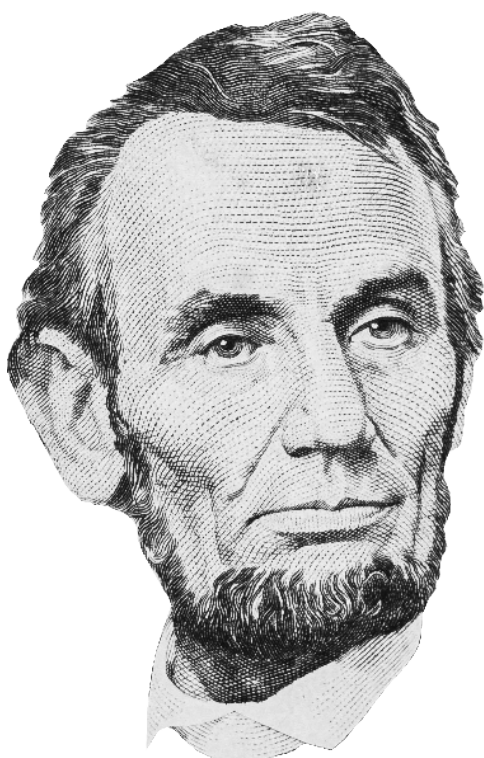
Co rozumiemy przez pojęcie demokracji?

Codziennie jesteśmy aż do znudzenia konfrontowani w mediach z takimi określeniami, jak „w imię demokracji”, „dla demokracji”, „demokratyczny porządek”, „demokratyczne reguły”, „w obronie demokracji” itp.

Politykom i medialnym komentatorom wydaje się, że słowo demokracja można interpretować na różne sposoby. I tak robią, bowiem cokolwiek czynią, przylepiają do tego działania etykietkę demokracji.

Słowo „demokracja” jest więc jednym z najpopularniejszych nie tylko w politycznym słownictwie, ale i w języku codziennym. Daleko mu jednak do pełnej jasności i praktycznej jednoznaczności. Zastanówmy się jednak, jak moglibyśmy najprościej zrozumieć, czym jest demokracja i jak ona funkcjonuje.

Etymologia terminu „demokracja” wskazuje na pochodzenie od greckiego słowa *demos*, czyli „lud”, oraz słowa *kratos*, czyli „siła, władza, rządy”. W najprostszym zatem tłumaczeniu „demokracja” to „rządy ludu”, „władza ludu”. Takie rozumienie demokracji przedstawił w 1863 roku prezydent Stanów Zjednoczonych, Abraham Lincoln, kiedy sformułował słynną formułę, iż demokracja to „rządy ludu, przez lud i dla ludu”.



„ RZĄDY LUDU
PRZEZ LUD
I DLA LUDU „

Etymologia terminu „demokracja” wskazuje na pochodzenie od greckiego słowa *demos*, czyli „lud”, oraz słowa *kratos*, czyli „siła, władza, rządy”.

W najprostszym zatem tłumaczeniu „demokracja” to „rządy ludu”, „władza ludu”.



Zasadniczo funkcjonują dwa sposoby rozumienia pojęcia „demokracja”:

- jako określenie takiego typu ustroju, w którym całe społeczeństwo sprawuje władzę;
- jako określenie funkcjonalności całego systemu społeczno-politycznego, który niesie ze sobą równość, sprawiedliwość, wolność oraz możliwość rozwoju.

Jak wynika z powyższego, nie jest łatwo sformułować definicję demokracji, która zawierałaby w sobie wszystkie zasadnicze dla tego ustroju cechy.



Niemniej jednak najbardziej efektywną formą demokracji jest sposób zarządzania państwem, który jest najbliższy obywatelom i wciąga ich w proces decyzyjny zarówno na szczeblu ogólnokrajowym, jak i lokalnym.

Nie ma jednak na świecie idealnej demokracji – każda z jej form wymaga ustawicznych poprawek i korekty. Na pewno nie jest ona „ustrojem ponad ustrojami”. Na przykład system prezydencki w USA pozostawia wiele do życzenia, podobnie jak systemy przedstawicielskie, których jasnym przykładem jest Polska.

Istotne jest jednak, aby odpowiednio i skutecznie egzekwować założenia danej formy demokracji, co pośrednio wiąże się z doświadczeniami państwa, jego historią, sytuacją geopolityczną i stopniem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Demokrację rozumiemy intuicyjnie: im większy jest mój udział w decydowaniu o moim własnym losie, tym system, w którym żyję, jest bardziej demokratyczny.

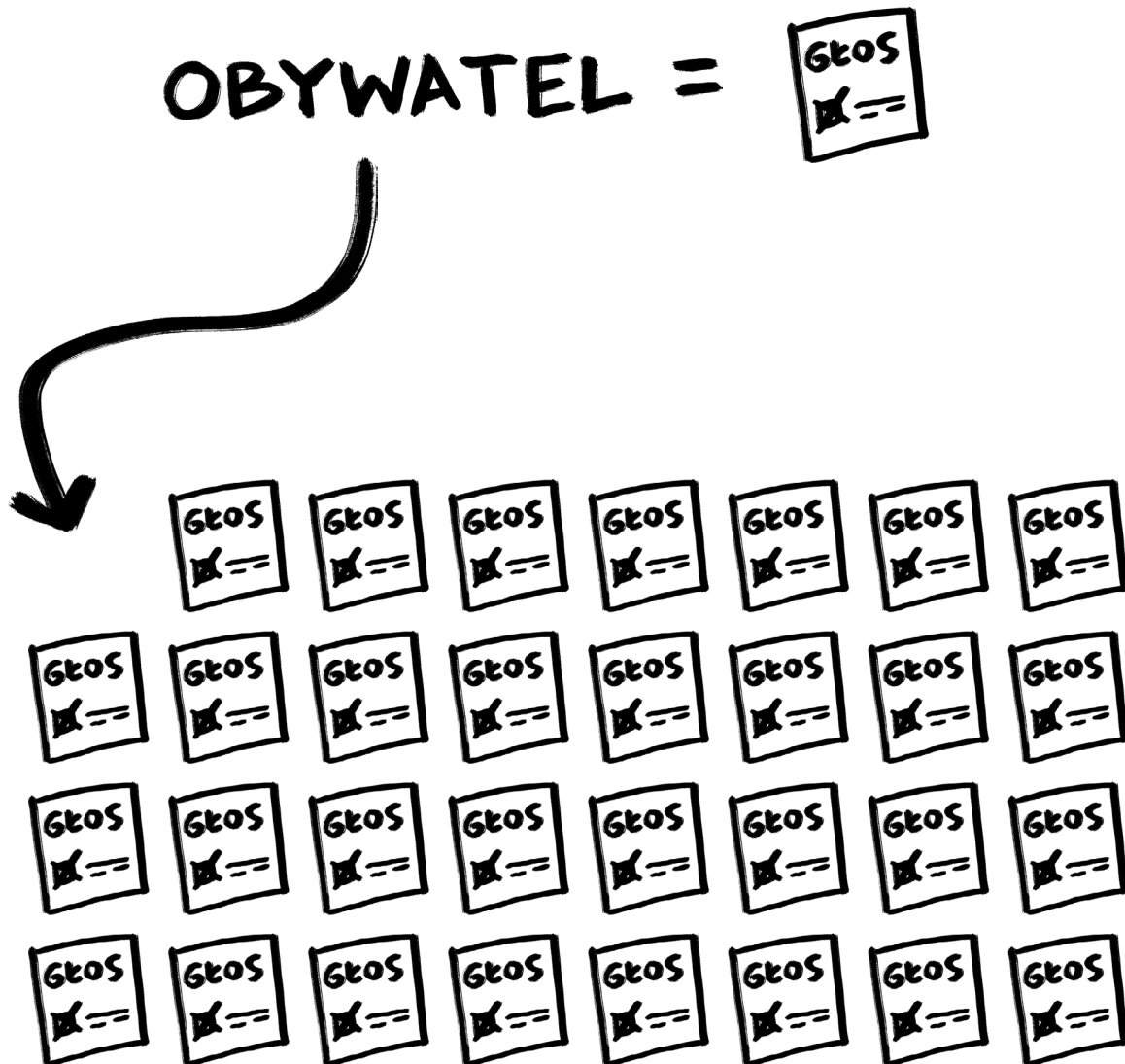
Aktywne uczestnictwo obywateli w procesie politycznym oraz sprawnie działające instytucje państwowe i lokalne to bez wątpienia dwa najważniejsze kryteria dla oceny funkcjonalności danej formy demokracji.

I tu zbliżamy się do zagadnienia demokracji bezpośredniej, w której obywatel może współdecydować o sprawach, które go bezpośrednio dotyczą.

Najistotniejszą cechą demokracji bezpośredniej jest z jednej strony podejmowanie kluczowych decyzji w samorządzie i państwie, a z drugiej strony kontrola ośrodków władczych przez samych obywateli.

Tu widzimy zasadniczą różnicę między demokracją bezpośrednią i pośrednią/przedstawicielską. W tej ostatniej wybrani przedstawiciele posiadają wyłączność na kreowanie prawa (ustawy) i decydowania o wszystkich ważnych sprawach na każdym szczeblu administracyjnym. W takim systemie bezpośrednia aktywność obywateli ogranicza się jedynie do udziału w wyborach.

Zupełnie inaczej jest w demokracji bezpośredniej, w której obywatel staje się czynnym podmiotem decyzyjnym i kontrolnym.



2

Podstawy demokracji bezpośredniej

Idealna demokracja bezpośrednia oznacza więc w teorii możliwość podejmowania wiążących decyzji przez obywateli w głosowaniu/referendum zamiast wybierania polityków, aby robili to w ich imieniu.

W praktyce jednak taka idealna/czysta forma demokracji, w której obywatele podejmują wszystkie decyzje, nie istnieje. Ten typ rządzenia lokalną wspólnotą, nie mówiąc już o państwie, nie jest możliwy do realizacji w praktyce. Już nawet w rodzinie taki sposób podejmowania decyzji (pytanie w każdej sprawie wszystkich o wszystko) napotyka trudności.

Stąd najpowszechniejszą formą ustroju nazywanego powszechnie we współczesnym świecie demokracją bezpośrednią jest jej forma hybrydowa/komplementarna, która łączy w sobie zasady demokracji bezpośredniej i przedstawicielskiej.

Spółeczeństwo wybiera więc przedstawicieli (np. radę gminy lub parlamentarzystów) do bieżącego rządzenia samorządem i państwem, zachowując jednocześnie prawo do bezpośredniego podejmowania decyzji i kontroli władzy w ważnych kwestiach poprzez takie instrumenty jak wiążące referendum oraz inicjatywa obywatelska/ludowa.

Nie wolno tu również zapominać o stałych konsultacjach organów władczych z obywatelami. Konsultacje i związany z nimi dialog społeczny są istotnym elementem dobrze funkcjonującej demokracji bezpośredniej! O ile demokracja przedstawicielska może istnieć bez bezpośredniej, o tyle ta druga bez pierwszej wydaje się niemożliwa.

Trudno sobie wyobrazić fakt, że o wszystkim decyduje głos ludu. Podjęcie szybkich, istotnych z punktu widzenia państwa decyzji byłoby w tych warunkach trudne i długotrwałe. Co więcej, tworzenie przepisów prawnych zgodnych z konstytucją, prawem Unii Europejskiej, poprawnych merytorycznie i logicznie, byłoby po prostu niemożliwe. Dlatego rola parlamentarzystów i innych ciał przedstawicielskich jest w tej kwestii istotna.

Nie wolno jednak zapominać o tym, że w systemie, w którym istnieją funkcjonalne instrumenty bezpośredniodemokratyczne, organy przedstawicielskie pozostają pod stałą kontrolą społeczeństwa, czyli rzeczywistego suwerena.

Instrumenty demokracji bezpośredniej

3

Demokracja bezpośrednia umożliwia obywatelom z jednej strony aktywne uczestnictwo w podejmowaniu ważnych lub negowanie już podjętych przez przedstawicieli decyzji, a z drugiej strony proponowanie zmian w prawie oraz ustawiczną kontrolę poczynań władzy. Jej najistotniejszymi instrumentami, prowadzącymi do podjęcia wiążącej decyzji, są: referendum, inicjatywa i weto.

Referendum

To forma głosowania o charakterze powszechnym, najbliższa ideałowi demokracji bezpośredniej, w której udział mogą brać wszyscy obywatele uprawnieni do głosowania (tj. mający czynne prawo wyborcze). W czasie referendum obywatele całego państwa lub jego części (samorząd, np. gmina) wyrażają swoją opinię w kwestii poddawanej głosowaniu. Referendum jest wyrazem woli społeczeństwa, narzędziem kontroli władz oraz kształtowania prawa i ustroju.

Oczywiście, aby mogło w ogóle dojść do referendum, potrzebne jest jego konkretne zainicjowanie. Dlatego mówimy w tym wypadku o instrumentach inicjujących głosowanie referendalne. Takim instrumentem jest z jednej strony inicjatywa obywateli, z drugiej możliwość zorganizowania referendum z inicjatywy władz.



Inicjatywa obywatelska

Zwana też inicjatywą ludową. To instrument polityczny dający określonej grupie obywateli możliwość zainicjowania jakiegoś procesu prawnego lub decyzyjnego – np. referendum, ustawy lub uchwały. W poszczególnych krajach istnieją zasadnicze różnice w praktyce jej stosowania.

Przykładowo w Szwajcarii, która jest kolebką demokracji bezpośredniej, przedmiotem inicjatywy ludowej może być, na szczeblu federalnym, całkowita lub częściowa zmiana konstytucji w drodze referendum, zaproponowana przez ustaloną liczbę obywateli uprawnionych do głosowania, którzy w ciągu ustalonego okresu zbiorą wymagane podpisy. Mogą oni wystąpić o wprowadzenie poprawek albo uchylenie zapisów już funkcjonujących lub nawet zaproponować nowe rozwiązania. Inicjatywa może dotyczyć zarówno rozwiązań szczegółowych, jak i ogólnych.



W Polsce inicjatywa obywatelska dotyczy zarówno wszczęcia procedury referendalnej na poziomie centralnym i lokalnym, jak i procedury zmiany prawa krajowego (obywatelska inicjatywa ustawodawcza) lub lokalnego (inicjatywa uchwałodawcza mieszkańców).

W innych systemach możliwe są też inicjatywy obywatelskie na rzecz zmiany konstytucji czy np. zbadania konstytucyjności aktu prawnego. W tym kontekście inicjatywa obywatelska (ludowa) stanowi uprawnienie do przedkładania władzy ustawodawczej projektów aktów normatywnych.



Weto obywatelskie

Zwane też referendum abrogacyjnym lub wetem ludowym. To instrument polityczny umożliwiający obywatelom prawo do wyrażenia oddolnego, społecznego sprzeciwu wobec rozwiązań istniejących w obowiązującym systemie prawa.

Praktycznie funkcjonuje to w ten sposób, że ustalona liczba obywateli uprawnionych do głosowania w określonym czasie zgłasza sprzeciw wobec konkretnego aktu prawnego (ustawy).

W tym celu zbierane są podpisy obywateli, podobnie jak w przypadku inicjatywy obywatelskiej. Następnie społeczeństwo wypowiada się w referendum na zasadzie tak lub nie.

Weto obywatelskie ma bezpośredni wpływ na poczynania władzy – umożliwia oddolną i obywatelską kontrolę społeczeństwa wobec decyzji podjętych przez organy władcze.

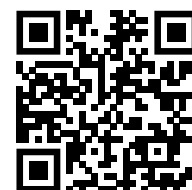
Dlaczego weto ludowe to potrzebny instrument i co sądzą o jego wprowadzeniu w naszym kraju Polacy?



Należy zwrócić uwagę na to, że wyżej wymienione elementy demokracji bezpośredniej odwołują się do obywateli oraz ich woli i kompetencji. Obywatel w ramach tej formy demokracji staje się w pełni podmiotem społeczno-politycznym, a nie – jak w demokracji przedstawicielskiej – jedynie pionkiem na szachownicy, na której swój mecz rozgrywają różne partie polityczne.



ZOBACZ
ANIMACJE!





Przykłady i kryteria

4

Źródłem współczesnej demokracji, przynajmniej tak, jak ją powszechnie rozumiemy, jest system demokracji bezpośredniej w Atenach około 600 roku p.n.e. W tej ateńskiej demokracji obywatele nie wybierali przedstawicieli do głosowania nad ustawami w ich imieniu, lecz sami głosowali nad propozycjami i inicjatywami.

Szwajcarski ewenement

W dzisiejszych czasach bezpośredniodemokratycznym ewenementem w skali światowej jest system polityczny w Szwajcarii. W państwie helweckim obywatele odgrywają kluczową rolę w podejmowaniu decyzji politycznych na każdym szczeblu politycznym.



Oprócz prawa wybierania przedstawicieli wszyscy obywatele szwajcarscy w wieku powyżej 18 lat mają również prawo do głosowania w kwestiach merytorycznych.

Ludność jest wzywana do urn mniej więcej cztery razy w roku, aby wyrazić opinię łącznie w średnio piętnastu kwestiach merytorycznych.

Odbywa się to za pomocą instrumentów inicjatywy oraz referendum, z których drugie ma formy fakultatywną (tzw. weto ludowe) i obligatoryjną. Te trzy instrumenty (referendum, inicjatywa i weto) stanowią rdzeń szwajcarskiej demokracji bezpośredniej.

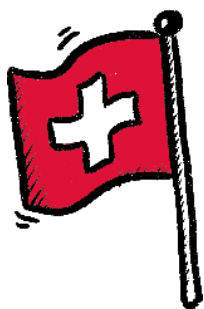
Inicjatywa ludowa umożliwia obywatelom zgłaszanie propozycji zmiany konstytucji. Potrzebne jest do tego zebranie w ciągu 18 miesięcy 100 000 podpisów. Władze mogą przedstawić kontrpropozycję wobec w ten sposób zainicjowanej zmiany konstytucji.

Ustawy federalne podlegają natomiast fakultatywnemu referendum. W ramach tego instrumentu obywatele mogą domagać się poddania uchwalonej ustawy pod ogólnokrajowe głosowanie. Aby referendum mogło się odbyć, należy zebrać 50 000 podpisów w ciągu 100 dni od publikacji w dzienniku ustaw kontrowersyjnego aktu prawnego.



Każda poprawka do konstytucji wprowadzona przez parlament podlega obowiązkowemu referendum, co oznacza, że musi zostać przedstawiona obywatelom pod głosowanie w referendum ogólnokrajowym. Przystąpienie Szwajcarii do niektórych organizacji międzynarodowych również podlega obowiązkowemu referendum.

Kiedy demokracja jest bezpośrednia?



Istnieje na świecie wiele innych państw, które stosują w swoich procesach decyzyjnych instrumenty bezpośredniodemokratyczne.

W tym kontekście nasuwa się pytanie: jakie kryteria decydują o stopniu rozwoju demokracji bezpośredniej w danym państwie? Bo przecież w Polsce słyszymy również coraz częściej o demokracji bezpośredniej, referendach, konsultacjach itp., a jednocześnie mamy poczucie, że zawsze ktoś za nas albo nami rządzi.

Próbując sformułować takie kryteria, należy po prostu odpowiedzieć na trzy następujące pytania:

1. Czy na szczeblu państwowym i lokalnym istnieją procedury podejmowania decyzji w ramach referendum?
2. Jeśli tak, to czy obywatele mogą sami zainicjować proces referendalny (np. w ramach inicjatywy obywatelskiej) bez dodatkowej zgody organów władzy?
3. Czy w danym systemie prawnym istnieją **obowiązkowe i wiążące** referenda?

Odpowiadając na powyższe pytania, stwierdzamy, że tylko w przypadku dwóch państw (Szwajcaria i Liechtenstein) odpowiedzi na wszystkie trzy z nich będą twierdzące.

We wszystkich innych państwach, w których organy rządowe w jakiś sposób odwołują się w procesie decyzyjnym do obywateli, występują albo jedynie namiastki demokracji bezpośredniej (szczególnie na szczeblu lokalnym), albo organy władcze (parlament, rząd, prezydent) mają uprawnienia do skutecznego kontrolowania/blokowania referendów.



Polska jest państwem, w którym mamy do czynienia zarówno z namiastkami instrumentów bezpośredniodemokratycznych, jak i z ich pełną kontrolą poprzez przedstawicielskie organy władcze.

Demokracja bezpośrednia w Polsce

5

W polskim porządku prawnym, mimo przewagi instytucji demokracji przedstawicielskiej, funkcjonują pojedyncze formy bezpośredniego współzrządzenia samorządem i państwem, które w praktyce wykorzystywane były dotąd jedynie w sposób marginalny.

Niemniej jednak, już sama Konstytucja RP (art. 4) stanowi, że „Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio”.

Zgodnie z ustawą zasadniczą obywatele mogą wyrażać swoją wolę bezpośrednio poprzez referendum ogólnokrajowe, referendum lokalne oraz obywatelską inicjatywę ustawodawczą.

Jak w praktyce wyglądało przestrzeganie konstytucyjnych zasad i wykorzystywanie demokratycznych narzędzi?



Godnym uwagi instrumentem w rękach obywateli jest również obywatelska inicjatywa uchwałodawcza.



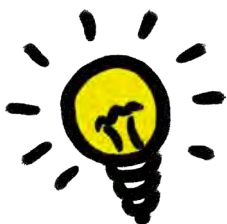
ZOBACZ
ANIMACJĘ!





Referendum ogólnokrajowe

Referendum ogólnokrajowe jest instrumentem, w ramach którego polscy obywatele wyrażają swoją wolę co do sposobu rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Jest to instrument o charakterze fakultatywnym, co oznacza, że nie ma spraw, które wymagają podjęcia decyzji przez ogół obywateli w formie obowiązującej/obligatoryjnej.



Referendum jest wiążące, jeżeli weźmie w nim udział ponad połowa uprawnionych do głosowania. W przeciwnym razie ma jedynie charakter opiniodawczy.

Referendum ogólnokrajowe wynika z treści art. 4 Konstytucji RP, który warto tu ponownie zacytować: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio”.

Konstytucja zawiera przepisy, na mocy których wyróżnić możemy trzy rodzaje referendów ogólnokrajowych dających obywatelom możliwość wyrażania bezpośrednio swojej opinii w kwestii referendalnej. Natomiast dokładne uregulowania dotyczące przygotowania i przeprowadzenia referendum, kampanii referendalnej oraz przepisów karnych za ich łamanie zawarte są w ustawie z 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym.

Ustawa zasadnicza wyróżnia następujące rodzaje referendów ogólnokrajowych:

- referendum stanowiące wyrażenie zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej,
- referendum w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa,
- referendum w sprawie zmiany Konstytucji RP.

Pierwsze z wymienionych w Konstytucji referendów – referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej – może dotyczyć dwóch różnych sytuacji.

Pierwsza związana jest z procedurą, o której mowa w art. 90 Konstytucji, i dotyczy możliwości **przekazania organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach**. Ta szczególna umowa międzynarodowa może być zgodnie z regulacją konstytucyjną ratyfikowana albo w drodze referendalnej, albo w drodze parlamentarnej.

Zgodnie z art. 90 ust. 4 decyzję o wyborze trybu podejmuje Sejm bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

W drodze referendalnej może być również wyrażona zgoda na ratyfikację innych umów międzynarodowych. Decyzję o zarządzeniu takiego referendum mogą podjąć Sejm lub też Prezydent za zgodą Senatu. W obu przypadkach wynik głosowania będzie wiążący, jeżeli w referendum weźmie udział więcej niż połowa uprawnionych obywateli.

Kolejnym uregulowanym przez Konstytucję instrumentem jest **referendum w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa**. Procedura dotycząca przeprowadzenia referendum oraz stwierdzanie jego ważności i charakteru wiążącego są analogiczne do unormowań dotyczących referendum wskazanego w art. 90 Konstytucji. Jednakże występuje tu kilka różnic, przede wszystkim dotyczących zarządzenia referendum.

Sejm może działać bowiem nie tylko z własnej inicjatywy, ale także na wniosek Senatu, Rady Ministrów oraz grupy co najmniej 500 000 osób uprawnionych do udziału w głosowaniu.

Jednakże inicjatywa referendalna obywateli nie może dotyczyć dochodów i wydatków państwa, obronności oraz amnestii.



Podobnie jak w przypadku referendum dotyczącego umowy międzynarodowej, referendum uregulowane w art. 125 ustawy zasadniczej ma charakter fakultatywny.

Przedmiot tego referendum jest określony w sposób abstrakcyjny. Ustawodawca nie określa dokładnie spraw, jakie mogą być poddane głosowaniu. Ważne jest, aby zagadnienia będące przedmiotem referendum były na tyle precyzyjnie określone, aby wynik ważnego referendum mógł konkretyzować treść późniejszych rozwiązań podejmowanych przez uprawnione do tego organy państwowe.

Kolejnym zapisanym w Konstytucji RP instrumentem demokracji bezpośredniej na szczeblu państwowym jest **referendum konstytucyjne**, które również posiada fakultatywny charakter.

Zażądać jego przeprowadzenia mogą: co najmniej $\frac{1}{5}$ ustawowej liczby posłów, Senat lub Prezydent RP, jeżeli projekt zmiany ustawy zasadniczej dotyczy przepisów rozdziału I, II lub XII Konstytucji RP.



W odniesieniu do referendum zatwierdzającego zmianę ustawy zasadniczej ustawodawca nie przewiduje konieczności uzyskania określonego poziomu frekwencji. Głosowanie uznaje się za ważne bez względu na to, jaki odsetek uprawnionych wzięło w nim udział.

Jeżeli co najmniej połowa głosujących opowie się za zmianą Konstytucji – zostaje ona przyjęta, w przeciwnym razie jest bezwzględnie odrzucona.

Należy zwrócić uwagę na istotny fakt, iż żadne z powyżej wymienionych referendów nie jest obligatoryjne. Organy uprawnione do jego uchwalenia „mogą”, jak to stanowi ustawa zasadnicza, ale nie „muszą” doprowadzić do jego przeprowadzenia. Daje to tym samym parlamentaryzmem swobodę do decydowania o tym, czy społeczeństwo ma się w pewnej sprawie wypowiedzieć, czy też nie.



**DZIAŁAJ
LOKALNIE**

Referendum lokalne

Drugim rodzajem referendum występującym w polskim porządku prawnym jest referendum lokalne. Istota tego instrumentu jest przedstawiana analogicznie do istoty funkcjonowania referendum ogólnokrajowego i stanowi ją wyrażenie woli przez obywateli w sprawach dotyczących danej jednostki podziału terytorialnego.



Regulacja konstytucyjna jest w tym przypadku bardzo ogólna. Ustawa zasadnicza stanowi jedynie, że „członkowie wspólnoty samorządowej mogą decydować, w drodze referendum, o sprawach dotyczących tej wspólnoty, w tym o odwołaniu pochodzącego z wyborów bezpośrednich organu samorządu terytorialnego” (art. 170 Konstytucji RP).

Uszczegółowienia regulacji konstytucyjnej dokonuje natomiast ustawa z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym, zgodnie z którą w głosowaniu mogą brać udział jedynie osoby będące członkami danej wspólnoty samorządowej, stale zamieszkujące na terenie określonej jednostki samorządu terytorialnego, mające czynne prawo wyborcze w wyborach do organu stanowiącego tej jednostki.

Zgodnie z jej nowelizacją z 2013 r. mieszkańcy jednostki samorządu terytorialnego jako członkowie wspólnoty samorządowej wyrażają w nim swoją wolę:

1. w sprawie odwołania organu stanowiącego tej jednostki,
2. co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej tej wspólnoty, mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organów danej jednostki,
3. w innych istotnych sprawach dotyczących społecznych, gospodarczych lub kulturowych więzi łączących tę wspólnotę.

Przedmiotem referendum gminnego może być również:

1. odwołanie wójta (burmistrza, prezydenta miasta),
2. samoopodatkowanie się mieszkańców na cele publiczne mieszczące się w zakresie zadań i kompetencji organów gminy.

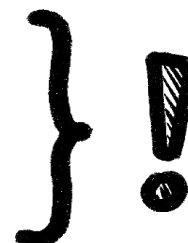
Referendum polega na udzieleniu na urzędowej karcie do głosowania pozytywnej lub negatywnej odpowiedzi na postawione pytanie lub pytania albo na dokonaniu wyboru pomiędzy zaproponowanymi wariantami. Mają prawo w nim brać udział osoby stale zamieszkujące na obszarze danej jednostki samorządu terytorialnego, posiadające czynne prawo wyborcze do organu stanowiącego tej jednostki.

Referendum przeprowadza się z inicjatywy organu stanowiącego danej jednostki samorządu terytorialnego lub na wniosek co najmniej:

- 10% uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy albo powiatu,
- 5% uprawnionych do głosowania mieszkańców województwa.

W sprawach odwołania organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego (rady gminy lub miasta, rady powiatu bądź sejmiku wojewódzkiego) przed upływem kadencji, co do zasady, rozstrzyga się wyłącznie w drodze referendum przeprowadzonego na wniosek mieszkańców. Niemniej jednak radę gminy może także rozwiązać Sejm na wniosek Premiera w przypadku powtarzającego się naruszania przez radę gminy Konstytucji lub ustaw.

Przedmiotem referendum gminnego może być również samoopodatkowanie się mieszkańców na cele publiczne mieszczące się w zakresie zadań i kompetencji organów gminy; w tych sprawach rozstrzyga się wyłącznie w drodze referendum.



←
**15
OSÓB!**

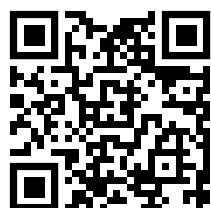
Z inicjatywą przeprowadzenia referendum na wniosek mieszkańców jednostki samorządu terytorialnego wystąpić może:

- grupa co najmniej 15 obywateli, którym przysługuje prawo wybierania do organu stanowiącego danej jednostki samorządu terytorialnego, a w odniesieniu do referendum gminnego – także 5 obywateli, którym przysługuje prawo wybierania do rady gminy,
- statutowa struktura terenowa partii politycznej działająca w danej jednostce samorządu terytorialnego,
- organizacja społeczna posiadająca osobowość prawną, której statutowym terenem działania jest co najmniej obszar danej jednostki samorządu terytorialnego.

Referendum jest ważne, jeżeli wzięło w nim udział co najmniej 30% uprawnionych do głosowania. Referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego pochodzącego z wyborów bezpośrednich jest ważne, w przypadku gdy udział w nim wzięło nie mniej niż $\frac{3}{5}$ liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu.

W 2023 r. było blisko do uchwalenia zmiany prawa, która istotnie ułatwi przeprowadzanie referendum lokalnego i obniży wymagane progi. Dlaczego to ważne?

ZOBACZ
ANIMACJE!



Wykorzystanie instytucji referendum lokalnego w Polsce, choć w dalszym ciągu niedoskonałe, może być jednak uznane za istotny element funkcjonowania wspólnot samorządowych, w szczególności na jego najniższym szczeblu.

O ile referenda ogólnopolskie w małym stopniu aktywizują Polaków, o tyle referenda lokalne cieszą się rosnącą popularnością. Na przykład w latach 2006–2014 przeprowadzono 222 takich głosowań, przy czym najczęstszą przyczyną rozpisania referendum była chęć odwołania władz terenowych.

Duża liczba referendów odwoławczych jest dowodem na coraz większą aktywizację obywateli, którzy czują się współodpowiedzialni za swoją „małą ojczyznę” i angażują się w poprawę lokalnych warunków. Jednak realia przeprowadzania głosowań, ich frekwencja oraz wyniki ujawniają, że ta forma bezpośredniej demokracji bywa w naszym kraju nadal wyjątkowo mało skuteczna, a prawo jej dotyczące wymaga zmian.



Obywatelska inicjatywa ustawodawcza

Ostatnim z wymienionych w ustawie zasadniczej instrumentów demokracji bezpośredniej jest obywatelska inicjatywa ustawodawcza, która przed 1997 r. nie istniała w polskim prawie konstytucyjnym.

Art. 118 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, że „inicjatywa ustawodawcza przysługuje (...) grupie co najmniej 100 000 obywateli mających prawo wybierania do Sejmu”...

...przy czym nie muszą oni posiadać miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W dalszej części przepisu – podobnie jak w przypadku referendów ogólnokrajowego i lokalnego – następuje odesłanie do regulacji ustawowej. Obecnie jest to ustawa z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli.

Korzystanie z inicjatywy obywatelskiej stwarza faktyczną możliwość przeprowadzenia stosownej kampanii (przy zbieraniu podpisów), przekazywania obywatelom informacji o kwestii będącej przedmiotem projektu, wymiany poglądów oraz dyskusji, również za pośrednictwem mediów czy innych narzędzi komunikacji. W tym kontekście jest to ważny instrument świadomego oddziaływania społeczeństwa obywatelskiego na proces sprawowania władzy w państwie demokratycznym.



Inicjatywa ustawodawcza jest więc mechanizmem, który wprowadza do polskiego porządku prawnego element demokracji bezpośredniej, a co za tym idzie otrzymanie teoretycznego wpływu obywateli na tworzenie prawa w Polsce. Ten wpływ jest niestety natury teoretycznej, gdyż decyzja dotycząca docelowego kształtu proponowanego przez obywateli przyszłego aktu prawnego zapada w Sejmie. Również Sejm podejmuje ostateczną decyzję o wdrożeniu w życie procedowanej ustawy lub jej odrzuceniu.

Na przykład w latach 1999–2015 komitety obywatelskie skutecznie przedłożyły 53 inicjatywy, jednakże zdecydowana większość spośród nich nie znalazła uznania ustawodawcy. W tym okresie Sejm uchwalił tylko 11 ustaw na podstawie inicjatyw suwerena. Ponadto należy podkreślić, iż wielokrotnie pomimo uwzględnienia konkretnej propozycji przedłożonej bezpośrednio przez grupę obywateli uchwalone ustawy odbiegały w swej treści od pierwotnych intencji wnioskodawców.

W odróżnieniu od referendum, które jest najbardziej znaną i podstawową formą demokracji bezpośredniej, inicjatywa ustawodawcza ma charakter proceduralny/pomocniczy.



Warto jednak odnotować fakt, że obywatele, wykorzystując instrument obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, odnosili sporadycznie sukcesy w walce o swoje demokratyczne prawa, przeforsowując oddolne, obywatelskie ustawy.

Przykładem jest projekt ustawy o uregulowaniu kwestii rodzinnych ogrodów działkowych. Uchwalenie tej ustawy nastąpiło nie tylko w odpowiednim terminie, ale także uzyskało dla finalnej wersji projektu poparcie wszystkich sił parlamentarnych. Podpisanie ustawy przez Prezydenta RP miało miejsce w grudniu 2013 r.

Obywatelska inicjatywa uchwałodawcza

Ten instrument ma charakter proceduralny i niestety nie kończy się rozpisaniem referendum, mimo to zmusza wiążąco lokalne organy władcze do pochylenia się nad problemem zasygnalizowanym przez mieszkańców.

Obywatelska inicjatywa uchwałodawcza, zwana też inicjatywą uchwałodawczą mieszkańców, funkcjonuje na wszystkich trzech poziomach samorządu terytorialnego w Polsce.

Grupa mieszkańców gminy, powiatu lub województwa posiadających czynne prawa wyborcze do organu stanowiącego może wystąpić z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą. Rada gminy, powiatu lub sejmik wojewódzki po zebraniu odpowiedniej liczby podpisów są zobowiązane rozpatrzyć obywatelski projekt uchwały na najbliższej sesji rady lub sejmiku, nie później jednak niż po upływie 3 miesięcy od dnia złożenia projektu.



Do zainicjowania lokalnej uchwały potrzebna jest relatywnie niewielka liczba podpisów obywateli.

Gmina

Liczba podpisów potrzebna do złożenia skutecznej inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców wynosi:

- w gminie do 5000 mieszkańców – co najmniej 100 osób,
- w gminie do 20 000 mieszkańców – co najmniej 200 osób,
- w gminie powyżej 20 000 mieszkańców – co najmniej 300 osób.

Powiat

Liczba podpisów potrzebna do złożenia skutecznej inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców wynosi:

- w powiecie do 100 000 mieszkańców – co najmniej 300 osób,
- w powiecie powyżej 100 000 mieszkańców – co najmniej 500 osób.

Województwo

Liczba podpisów potrzebna do złożenia skutecznej inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców wynosi co najmniej 1000 osób.

**DZIAŁANIA
W GMINIE**



**DZIAŁANIA
W POWIECIE**



**DZIAŁANIA W
WOJEWÓDZTWIE**



Wielką zaletą obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej jest jej stosunkowo prosta i przejrzysta procedura. Wadą natomiast jest jej półbezpśredni charakter, co oznacza, że nie prowadzi ona do podjęcia ostatecznej decyzji w referendum. Definitywną i wiążącą decyzję podejmują organy przedstawicielskie na każdym szczeblu administracyjnym: gminnym, powiatowym i wojewódzkim.

Polskie uregulowania prawne dotyczące demokracji bezpośredniej są niepełne, ograniczone wieloma obostrzeniami i nie spełniają podstawowych warunków wymaganych dla aktywnego uczestnictwa obywateli w procesie decyzyjnym. Przykładami są tu chociażby brak instrumentu weta obywatelskiego, zaporowe progi procentowe czy też wszechobecność Sejmu w polskim procesie decyzyjnym, do którego należy ostateczna decyzja. Problemem jest również fakultatywny charakter referendów.

6

Wady i zalety

Skuteczna koncepcja demokracji o charakterze bezpośrednim mogłaby niejedno zmienić w polskim procesie polityczno-decyzyjnym – tak na szczeblu lokalnym, jak i państwowym. Nie da się ukryć, że ta forma współrzędzenia samorządem i państwem posiada nie tylko zalety, ale również wady. Poniżej zostały wymienione najważniejsze z nich.



Zalety

1. Demokracja bezpośrednia pozwala obywatelom, ludziom, społeczeństwu lepiej identyfikować się z własnym samorządem i państwem – jako „współwłaściciel”, suweren, a przede wszystkim współdecydent „we własnym domu”.
2. Ten typ demokracji pozwala również na dobrowolną, ale jak najbardziej uzasadnioną lojalność i solidarność wśród wszystkich grup społecznych (miasto i wieś, chłopci i urzędnicy, robotnicy, pracownicy najemni i samozatrudnieni, bogaci i biedni, młodzież i seniorzy itp.). Funkcjonuje to na zasadzie: „ja głosuję dzisiaj w twoim interesie, a jutro ty w moim”.
3. Ten ustrój polityczny wymusza ogólną akceptację podjętych w referendum decyzji politycznych, natomiast przedreferendalne dyskusje ujawniają słabości w państwie. Ludzie rozwiązują problemy polubow-

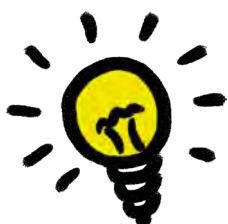
nie, poznając argumenty strony przeciwnej. Protesty uliczne i demonstracje odgrywają w tym systemie jedynie rolę marginalną.

4. Decyzja większości obywateli w referendum jest nie tylko bardziej akceptowalna, ale często również bardziej słuszna niż decyzja rządu czy parlamentu lub innych instancji władczych. Decyzja referendalna jest niejako wzmocniona różnorodnością przedstawionych argumentów i przefiltrowana w całym społeczeństwie. Niektórzy twierdzą, że to dyktatura większości. Ale referenda są różne, wobec czego następuje ciągłe „wymieszanie” stanowisk i poglądów w społeczeństwie. Raz decyzja jest po „mojej” stronie, kiedy indziej – zwyciężają moi oponenti.
5. Obywatele biorą udział w polityce na własną odpowiedzialność. Każdy zdaje sobie sprawę z konsekwencji swoich wyborów, nawet jeśli decyzja podjęta przy urnie wyborczej rozczarowała go i nie przyniosła mu oczekiwanych przez niego rezultatów. Niemniej jednak może zawsze opierać się przeciw roszczeniom władzy i dążyć tym samym do realizacji swoich wizji i celów oraz poprawy własnego bytu. Posiada do tego odpowiedni instrument w swoich rękach. Nie jest bezbronny.
6. Rozwiązywanie problemów w ramach demokracji bezpośredniej ma charakter pokojowy i opiera się między innymi na tzw. mądrości ludu, tradycji, kulturze, religii itp. Obywatel zastanowi się wielokrotnie nad kontrowersyjną kwestią, nim podejmie określoną decyzję. Ale jeśli już taką decyzję podejmie – będzie czuł się współodpowiedzialny za jej wdrożenie i nie będzie to tworzyło podstaw do nieodpowiedzialnych, radykalnych emocji.
7. Na świecie istnieją niezliczone narody i regiony dążące do wolności i zachowania prawa do samostanowienia, broniące się przed elitami politycznymi i ich nie zawsze słusznymi decyzjami. W tym sensie demokracja bezpośrednia jest idealnym ustrojem dla promowania pokojowego współlistnienia, ale jednocześnie ochrony własnych obywateli przed obcą ingerencją. Czyli z jednej strony mamy do czynienia z tolerancją, a z drugiej z ochroną własnej historii, kultury i tożsamości narodowej. Bowiem podejmujemy decyzje o nas, za nas i dla nas.



Wady

1. Istotą demokracji bezpośredniej w praktyce jest kompromis, natomiast ostateczny kształt decyzji na zasadzie tak/nie funkcjonuje z reguły rzadko. Prowadzi to do sytuacji, w której „zwycięzcy” głosowania referendalnego mogą się czuć rozczarowani – nie tyle wynikiem referendum, co jego efektywnym wprowadzeniem w życie.
2. Na decyzje podjęte w referendum wpływają w dużym stopniu aktualne nastroje społeczne i polityczne. Nastroje się zmieniają, a decyzje, np. w formie ustaw, pozostają aktualne.
3. Demokracja bezpośrednia jest kosztowna (koszty administracyjne) i opóźnia proces polityczny.
4. Istnieje ryzyko, że na przebieg kampanii przedreferendalnej wpływ mogą mieć potężne media, znajdujące się w rękach wpływowych osób lub grup interesów. W dzisiejszych polskich realiach dochodzi do tego fakt braku reguł dotyczących finansowania kampanii referendalnych.
5. Legitymizacja decyzji podjętych w referendum może zostać zakwestionowana, gdy frekwencja w referendum będzie żenująco niska.
6. Złożone i skomplikowane decyzje nie dają szans „szarej strefie” wątpliwości, lecz sprowadzają się do „czarno-białych” odpowiedzi: tak albo nie.
7. Bogatsi i bardziej wykształceni obywatele interesują się w większym stopniu polityką niż ubożsi i mniej wykształceni. Zjawisko to determinuje strukturę głosujących w ramach referendum.



Jak widać ustrój demokracji bezpośredniej to nie tylko referendum, inicjatywa obywatelska i weto wobec ustaw. Jest to filozofia pokojowego i bezpiecznego współistnienia w danym środowisku na szczeblu lokalnym i państwowym – z jej wszystkimi zaletami i wadami.

Ten system społeczno-polityczny nie jest wcale idealny. Skądinąd wiemy, że nie ma idealnego rozwiązania systemowego na świecie. Niemniej jednak jest to system polityczny albo „sposób na życie społeczne”, który daje mieszkańcom danej społeczności możliwość czynnego udziału w procesie rządzenia, a więc aktywnego udziału w podejmowaniu wiążących decyzji.

Co zmieniłoby wzmocnienie demokracji bezpośredniej?

7

Polska potrzebuje wzmocnienia i urealnienia instytucji demokracji bezpośredniej. Kluczowe jest uzupełnienie polskiego systemu prawnego o zasady dotyczące wprowadzenia obowiązkowego i wiążącego referendum zarówno na szczeblu lokalnym (nowelizacja ustawy), jak i państwowym (nowelizacja Konstytucji). Wskazany jest też cały szereg pomniejszych zmian, które uregulowałyby np. zasady opracowywania pytań w referendach z inicjatywy polityków, konieczność prowadzenia szerokich konsultacji dotyczących materii referendum czy wreszcie ucywilizowały zasady finansowania kampanii referendalnej.

Przede wszystkim chodzi jednak o to, aby w ściśle określonych sprawach społeczeństwo mogło się wypowiedzieć w głosowaniu i aby była to decyzja definitywna, a więc wiążąca prawnie.

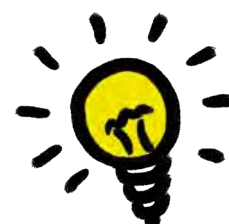
Z kolei instrumenty inicjatywne na szczeblu samorządowym (inicjatywa uchwałodawcza) i państwowym (inicjatywa ustawodawcza) winny automatycznie generować referendum wiążące. Dopiero wówczas nastąpiłoby w Polsce przesunięcie środka ciężkości w procesie polityczno-decyzyjnym na korzyść obywatela, który zacząłby pojmować i zajmować należną mu funkcję w społeczeństwie – suwerena i (współ)decydenta. Tylko wówczas możliwe byłyby potencjalne zmiany społeczno-polityczne, które zostały wymienione poniżej.

Po pierwsze, doszłoby do osłabienia wszechmocnych i partyjnie wybieranych parlamentów, które w większym stopniu musiałyby liczyć się z siłą i potencjałem oddolnie organizujących się obywateli.

1

To właśnie społeczeństwo przejęłoby po części funkcję decyzyjną, ale wbrew pozorom nie ona jest najważniejsza.

W demokracji bezpośredniej dużo ważniejsza staje się funkcja kontrolna obywateli, którzy reagują w sposób bardzo wrażliwy na wszelkie błędne lub kontrowersyjne posunięcia i decyzje parlamentu i organów decyzyjnych na szczeblu lokalnym.



Organy przedstawicielskie nie mogą w tych warunkach odgrywać nadal roli „niekoronowanych królów”. Mają świadomość tego, że każda uchwalona przez te organy ustawa czy uchwała może spotkać się z protestem obywateli w postaci weta obywatelskiego. Również rząd staje się ostrożniejszy w swoich posunięciach. Społeczeństwo „nie śpi i czuwa” – kontroluje poczynania najwyższych organów państwa i samorządu.

Przeciwnicy demokracji bezpośredniej zarzucają często temu systemowi politycznemu osłabienie roli parlamentu i partii politycznych. Rzecz w tym, że wobec postępującego kryzysu zaufania do niego o to właśnie powinno chodzić – o osłabienie wszechmocnej roli partyjnego parlamentu. Jeżeli chcemy przywrócić polityce należny szacunek, parlamentarzyści muszą reprezentować interesy swoich wyborców i konsultować się z nimi. W demokracji bezpośredniej w przeciwnym razie „lud sięgnie po swoją broń”: weto, inicjatywę lub referendum. W tych warunkach parlament staje się, bo musi się stać, bardziej obywatelski i demokratyczny.

2

Po **drugie**, niezadowolenie społeczeństwa lub jego poszczególnych ugrupowań nie musiałoby się przejawiać w demonstracjach ulicznych, marszach i publicznych protestach. Inicjatywa obywatelska i weto obywatelskie to najskuteczniejsze metody protestu – usankcjonowanego prawnie, pokojowego i wchodzącego w skład systemu politycznego. Społeczeństwo, świadome posiadania tych instrumentów w swoim ręku, korzystając z nich, staje się bardziej odpowiedzialne za sprawy państwa i narodu oraz bardziej obywatelskie. Każdy pomyśli kilka razy nad tym, co jest bardziej skuteczne: zebranie odpowiedniej liczby podpisów czy marsze uliczne i skandowanie haseł.

3

Po **trzecie**, w demokracji bezpośredniej dochodzi również do osłabienia partii politycznych typu wodzowskiego. Obywatele nie muszą „stawiać” na którąś z nich, aby się ponownie rozczarować, bo sami współdecydują. Pojawiają się inne niż przynależność partyjna możliwości wpływu na decyzje instytucji lokalnych i państwowych. Krótko mówiąc, przywódce partie tracą monopol pełni władzy, czyli dominacji nad narodem, która de facto należy do społeczeństwa obywatelskiego, a więc rzeczywistego suwerena.

4

Po **czwarte**, rząd posiada w demokracji bezpośredniej taki charakter, jaki powinien posiadać, a więc nie władczy, ale wykonawczy. Do jego zadań należy między innymi sprawne i zgodne z obowiązującym prawem przeprowadzanie referendum i wdrażanie w życie decyzji głosowań ogólnokrajowych (ustaw i zmian Konstytucji).

Po piąte, świadomość współrzędzenia wyzwoliłaby w społeczeństwie pozytywną energię, a to dzięki poczuciu współodpowiedzialności nie tylko za przyszłe losy kraju, ale także za bieżącą politykę na szczeblach państwowym i lokalnym. Zjawisko to sprawia, że dotąd potulna i letargiczna część narodu czuje się doceniana, potrzebna i zainteresowana polityką. Rozwija się społeczeństwo w pełni obywatelskie i uczestniczące. Proces politycznej socjalizacji obywateli przybiera pozytywny kierunek. Debaty przedreferendalne są rzeczowe, a nie ideologiczne.

Obojętne, czy mówimy o Szwajcarii, Polsce czy jakimkolwiek innym demokratycznym państwie – obywatele decydują przy urnie zwykle według następującego schematu:

- głosują „portfelem”, czyli preferują korzyści własne i najbliższych i w zależności od oceny osobistego interesu oddają głos za konkretnymi rozwiązaniami lub przeciw nim,
- kierują się „sercem”, tzn. oddają głos zgodnie z wartościami, jakie wskazują im ich autorytety: religia, postawa patriotyczna, wyznawana ideologia, tradycja, rodzina itd.,
- kierują się w głosowaniu tym, co im sugeruje opcja polityczna, z którą sympatyzują.

Jak widać – perspektywa „partyjna” znajduje się w tym schemacie dopiero na trzecim miejscu.

Po szóste, proces decyzyjny w demokracji bezpośredniej jest dłuższy niż w demokracji parlamentarnej, więc zredukowana zostaje liczba „produkowanych” ustaw i rozporządzeń. Uchwalane ustawy są filtrowane przez całe społeczeństwo. Poza tym konstytucja odzyskuje swoje wiodące znaczenie jako zbiór praw i obowiązków.

Sztuka efektywnego rządzenia polega bowiem na respektowaniu dobrej konstytucji i uchwalaniu rzeczowych i „ludzkich” ustaw po ich uprzedniej konsultacji ze społeczeństwem. W procesie rządzenia liczą się przecież jakość i efektywność, a nie ilość i pośpiech.

5

6



8 Najczęściej zadawane pytania

Ludzie w Polsce interesujący się bezpośredniodemokratycznym współrządzeniem w państwie zadają często pytania dotyczące tego „sposobu na lepsze życie”. Oto najczęściej pojawiające się wątpliwości wraz z wyjaśnieniami.



1. Czy demokracja bezpośrednia nie jest procesem zbyt długotrwałym? Proces decyzyjny w systemie demokracji bezpośredniej jest dłuższy aniżeli w ramach demokracji parlamentarnej. Obserwujemy to na przykładzie Szwajcarii, która dzięki temu unika podejmowania pochopnych decyzji. Spowolniony proces decyzyjny ma swoje zalety: nie podejmuje się nieprzemyślanych decyzji, bowiem są one filtrowane przez całe społeczeństwo, a nie podejmowane w wąskim gronie elit politycznych lub w partyjnym parlamencie. Decyzje podjęte przy urnie przez elektorat mają większe poparcie społeczne i tym samym są demokratyczne i efektywne.

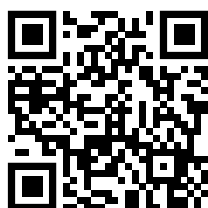


2. Czy funkcjonowanie demokracji bezpośredniej w Polsce nie będzie zbyt kosztowne? Pytając o koszty, myślimy z reguły o kosztach administracyjnych tego typu demokracji. Chodzi tu o zorganizowanie inicjatywy, weta i referendum. Są to jednak znikome koszty w porównaniu ze społeczno-ekonomicznymi kosztami związanymi z podejmowaniem złych, chybionych decyzji w ramach aktualnej demokracji parlamentarnej.

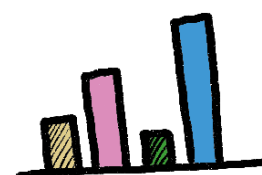
Szansą na racjonalizację kosztów demokracji bezpośredniej jest też np. ustanowienie dnia referendalnego.



ZOBACZ ANIMACJE!

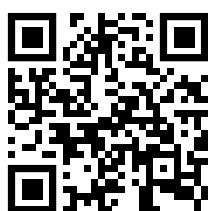


3. **Czy oddanie władzy nie oznacza możliwości podejmowania złych decyzji?** To jest uproszczone rozumowanie. Wydawać się może, że demokracja bezpośrednia daje obywatelom możliwość wysuwania najbardziej nierealnych inicjatyw i wetowania wszelkich ustaw. Po pierwsze, zebranie podpisów w sprawie inicjatywy czy weta nie jest wcale łatwe. Po drugie, decyzje rozstrzygają się w referendum, w którym decydować mogą wszyscy obywatele, po uprzedniej kampanii przedreferendalnej, w której biorą udział wszystkie ważne siły społeczne i polityczne w kraju. Oczywiście możliwe jest podejmowanie błędnych decyzji, ale nie ma żadnych dowodów, że z jakiegoś powodu decyzje podejmowane przez ogół obywateli miałyby częściej okazywać się nietrafione niż te podejmowane przez ich reprezentantów.
4. **Czy nie za wcześnie w Polsce na wprowadzenie elementów demokracji bezpośredniej?** Na dobre rozwiązania zawsze jest dobry czas. Elementy demokracji bezpośredniej są szansą na uzdrowienie polskiego systemu społeczno-politycznego i ekonomicznego. Im wcześniej rozpocząć ten proces, tym lepiej dla wszystkich jego uczestników.
5. **Czy rola instytucji państwowych i partii politycznych zostanie przez wprowadzenie oddolnego/bezpośredniego procesu podejmowania decyzji osłabiona?** Trudno tu mówić o osłabieniu partii politycznych i instytucji państwowych. Instytucje te staną się bardziej demokratyczne i będą musiały się liczyć ze społeczeństwem. Jeśli mamy na myśli autorytarny sposób rządzenia państwem polskim przez elity polityczne, to raczej dominacja tych elit zostanie osłabiona, a nie instytucje państwowe. W przypadku partii politycznych nastąpi przewartościowanie ich roli – przestaną być jedynym pomostem między instytucjami państwowymi a społeczeństwem. Nie będą też postrzegane jako „jedyna szansa” na poprawę sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej w kraju. W efekcie mogą być bardziej demokratyczne i wrażliwe na oczekiwania obywateli, więc staną się raczej lepsze i silniejsze.
6. **Czy referendum bezprogowe odzwierciedla poglądy wszystkich obywateli albo ich większości?** Idea referendum progowego jest nieuzasadnionym wymysłem politycznego establishmentu i nie odpowiada założeniom demokracji. Jeśli ktoś nie idzie do urny, głosuje również, tylko że pasywnie. Poza tym w ramach demokracji bezpośredniej w różnych rzeczowych referendach następuje tasowanie się głosujących, którzy raz są zainteresowani jakąś sprawą poddaną pod głosowanie, innym razem przegłosowywana kwestia jest im obojętna. Frekwencja w referendum nie odgrywa tu roli. Poza tym nawet znikomy udział elektoratu w głosowaniu ogólnokrajowym to znacznie więcej niż liczba posłów w parlamencie lub w radzie gminnej.

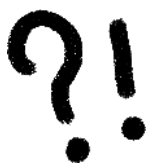




ZOBACZ
ANIMACJE!



Warto zwrócić również uwagę, że krytycznie wobec progów referendalnych nastawiona jest chociażby uważana za autorytet w kwestiach ustrojowych i prawnych Komisja Wenecka.



7. Czy pojedynczy obywatel może wszcząć proces legislacyjny? Pojedynczy obywatel może jak najbardziej rozpocząć proces legislacyjny. W demokracji bezpośredniej może powołać np. komitet inicjatywny i wylansować nową inicjatywę obywatelską albo weto obywatelskie. Musi oczywiście w tym celu doprowadzić do zebrania odpowiedniej liczby podpisów, a więc znaleźć sojuszników swojej sprawy. Ostateczną decyzję podejmuje i tak całe uprawnione do głosowania społeczeństwo.
8. Dlaczego dopiero teraz zaczyna się dyskutować o możliwości demokracji bezpośredniej w Polsce? Powodów ku temu jest kilka. Po pierwsze, w najnowszej historii Polski nie ma tradycji oddolnego kierowania państwem. Społeczeństwo polskie było rządzone przez dziesięciolecia autorytarnie i egoistycznie. Zmieniały się tylko metody i styl rządzenia. Obywatelom trudno sobie wyobrazić inną sytuację, jak tylko taką, w której „jest się rządzonym”. Po drugie, formy demokracji oddolnej ograniczają możliwości „zdobywania władzy”, tworzenia się elit i celebrytów. Na porządku dziennym jest „praca u podstaw”, a nie patos, odwoływanie się do emocji i manipulacji czy szerokie możliwości korupcji. Trudno się dziwić, że wielu przedstawicieli świata elit i polityki jest umiarkowanie zainteresowanych „dzieleniem się władzą” z szarymi obywatelami. Po trzecie, polski system polityczny rozwinął się po 1989 r. w kierunku parlamentarno-elitarnym. Ponad 30 lat temu każda forma demokracji wydawa-

ła się dobra, byle nie była to „demokracja ludowa”. Doświadczenia ostatnich lat pokazały jednak, że polska forma „semidemokracji” nie spełnia demokratycznych oczekiwań społeczeństwa polskiego, czego najlepszym dowodem są bardzo niskie wskaźniki zaufania do klasy politycznej i parlamentu. Po czwarte, podstawą każdej społecznej zmiany i zmiany priorytetów debaty publicznej jest zawsze edukacja – zarówno ta forma w szkołach i na uniwersytetach, jak i w mediach i przestrzeni internetowej. Dopiero ostatnie lata przynoszą w tym względzie pozytywne zmiany, więc w naturalny sposób zainteresowanie demokracją bezpośrednią zaczyna sukcesywnie wzrastać.

9

Autor



Mirosław Matyja – politolog, ekonomista i historyk. Jest badaczem systemów demokratycznych na świecie i zwolennikiem bezpośrednio-demokratycznego modelu funkcjonowania ponowoczesnych państw. Obronił doktorat *Demokracja bezpośrednia i jej dysfunkcjonalność w systemie politycznym Szwajcarii* na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Zatrudniony jako profesor akademicki na uniwersytetach w następujących krajach: Włochy, USA, Indie, Indonezja, Ukraina. Jest założycielem i dyrektorem Mirosław Matyja Academia for Democracy w Indonezji oraz koordynatorem merytorycznym LubBezpośrednio.pl – Instytutu Demokracji Bezpośredniej w Polsce. Autor ponad 20 publikacji książkowych i ponad 400 artykułów naukowych i popularnonaukowych. Jest żonaty, ma dwóch dorosłych synów, bliźniaków. Mieszka i pracuje w Szwajcarii.

10

O Instytucie Demokracji Bezpośredniej

Instytut Demokracji Bezpośredniej to zadanie publiczne realizowane przez Fundację „Potrafisz Polsko!” dzięki dofinansowaniu ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Prowadząc kampanię edukacyjną działamy na rzecz wyegzekwowania art. 4 Konstytucji RP. Chcemy wzmocnić zwierzchnią władzę Narodu i popularyzować bezpośrednie formy jej sprawowania. Promujemy referenda i istniejące w polskim prawie instrumenty zaangażowania obywateli. Propagujemy jawność i rozliczalność władzy na każdym szczeblu.

Przygotowaliśmy setki materiałów edukacyjnych tłumaczących, jak skutecznie działać dla dobra wspólnego na szczeblu ogólnokrajowym i lokalnym. Formułujemy postulaty ulepszenia prawa w zakresie referendów i aktywności obywatelskiej. Ponad politycznymi i ideowymi podziałami uczymy obywatelskiego zaangażowania.

Najważniejsze nasze aktywności to:

Strona lubbepośrednio.pl, gdzie znajdziesz podstawowe informacje o lokalnych i ogólnopolskich formach zaangażowania w życie publiczne, a także szereg aktualności i przekrojowych artykułów związanych z demokracją bezpośrednią. Dostępna jest tam również elektroniczna wersja niniejszej publikacji, a z czasem – pojawią się kolejne!



STRONA WWW ↗

Kanał na YouTube, gdzie możesz obejrzeć dziesiątki rozmów i animacji tłumaczących w prosty sposób i na życiowych przykładach jak skutecznie zmieniać świat wokół siebie za pomocą narzędzi takich jak referendum, inicjatywa obywatelska, petycje czy konsultacje społeczne.



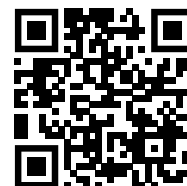
KANAŁ YOUTUBE ↗

Spotkania w formule warsztatów, debat i wykładów, które organizujemy w całej Polsce ucząc demokracji bezpośredniej. Na naszej stronie znajdziesz listę planowanych spotkań i relacje z tych, które już się odbyły!



SPOTKANIA ↗

Niebawem uruchomimy też specjalne narzędzie do organizacji darmowych, bezpiecznych i wiarygodnych głosowań w oddolnych wspólnotach: stowarzyszeniach, grupach lokalnych czy samorządach uczniowskich. Zapisz się na nasz newsletter, by dowiedzieć się o nim jako pierwszy! Odnajdziesz nas też na Facebooku, Twitterze, Instagramie i TikToku wpisując w pole wyszukiwarki: lubbepośrednio.



KONTAKT ↗

lubbez**pośrednio.pl**
Instytut Demokracji Bezpośredniej